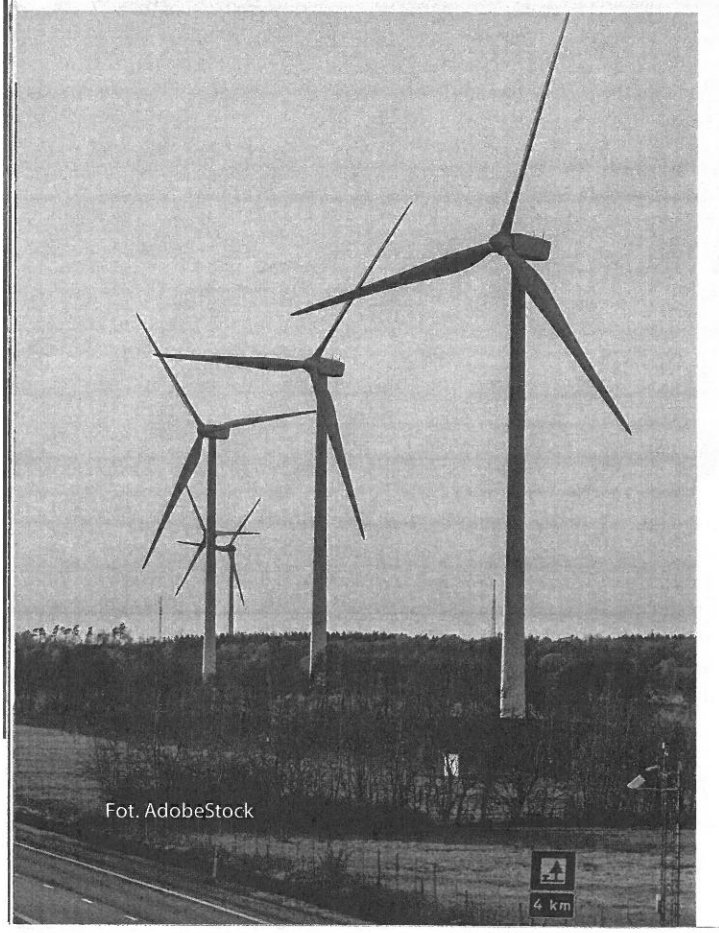
Ustawa odległościowa blokuje rozwój rynku energii odnawialnej

Związek Gmin Wiejskich RP, Stowarzyszenie Gmin Energii Odnawialnej oraz Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej apelują do rządu o zmianę tzw. ustawy odległościowej i zniesienie zakazu budowy turbin wiatrowych w określonej odległości od zabudowań.

Sygnatariusze apelu przypominają, że w 2016 r. weszły w życie przepisy ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, zwanej też ustawą odległościową lub antywiatrakową. Wpłynęły one w znacznym stopniu na kwestie podatkowe realizacji inwestycji, ustanowiły nowe obowiązki w zakresie wymogów technicznych i niezbędnych pozwoleń, istotnie ingerując w otoczenie prawne budowy i eksploatacji. Ponadto ustanawiały szereg nowych regulacji, z których jedynie wprowadzenie obowiązku planistycznego (wymogu lokalizacji elektrowni wiatrowych w oparciu o miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego) nie wzbudziło większych kontrowersji. Zarówno środowiska samorządowe, jak i inwestorskie podczas prac nad uchwaleniem tej ustawy zgłaszały swoje uwagi i zastrzeżenia dotyczące rezultatów wdrożenia tych przepisów, jednak realna skala oddziaływania i jej skutki do chwili obecnej, są chyba zaskoczeniem dla wszystkich interesariuszy procesu rozwoju tych inwestycji.



Fot. AdobeStock

„Jedną z najbardziej szkodliwych okazała się tzw. regulacja odległościowa, wprowadzająca wymóg zachowania minimalnej odległości elektrowni wiatrowych na poziomie dziesięciokrotności całkowitej wysokości urządzenia (tzw. tip height) od zabudowy oraz wybranych form ochrony przyrody (tzw. reguła 10H). Od 2016 r. skala rocznych przyrostów mocy zainstalowanej w elektrowniach wiatrowych dotkliwie spadła, co obrazuje faktyczną blokadę inwestycyjną – w Polsce nie powstają nowe projekty elektrowni wiatrowych" – czytamy w stanowisku.

Dlatego jednostki samorządu terytorialnego i sektor energetyki wiatrowej wypracowały wspólne rozwiązania, których implementacja do polskiego prawa umożliwi zrównoważony rozwój energetyki wiatrowej w Polsce. Te rozwiązania zakładają w szczególności: możliwość odstąpienia od wymogu zachowania reguły 10H wobec budynków z parametrem mieszkalnym oraz od przywołanych w ustawie form ochrony przyrody, o ile miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza mniejszą odległość. Proponowane rozwiązania przywracają władzę planistyczną w ręce samorządów, są niekontrowersyjne i pozwalają wzmocnić dostępne gminom narzędzia planistyczne.

„Apelujemy o rezygnację z dotychczasowych zapisów art. 4 ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. 2016 poz. 961 oraz z 2019 r. poz. 654) i pozostawienie decyzyjności planistycznej na poziomie lokalnych społeczności" – czytamy. „Wyrażamy przekonanie, że przyjęcie niniejszych zmian pozwoli odblokować potencjał rozwoju energetyki wiatrowej na korzyść lokalnych społeczności". ■

Najważniejsze problemy wynikające z reguły 10H

1. Brak uzasadnienia przyjętej regulacji: brak przełożenia oddziaływania, lokalizacji, skali przedsięwzięcia i oddziaływań skumulowanych na wymaganą minimalną odległość.
2. Zwiększenie kosztów planowania przestrzennego w gminie przez wymuszenie przygotowania planów miejscowych na wszystkich obszarach będących pod wpływem istniejącej lub planowanej w dokumentacji planistycznej inwestycji wiatrowej.
3. Chaotyczne wydawanie decyzji o warunkach zabudowy na podstawie przepisów przejściowych, co może całkowicie zablokować rozwój i dalszą zabudowę gminy (w tym realizację inwestycji z ważnymi pozwoleniami na budowę).
4. Całkowite uniemożliwienie realizacji nowych projektów energetyki wiatrowej w gminach z powodu braku dostępności obszarów spełniających ustawowe wymogi.
5. Utracone korzyści finansowe i infrastrukturalne gmin.
6. Brak możliwości realizacji nowych inwestycji w oparciu o nowe technologie.
7. Brak możliwości repoweringu – wymiany starszych urządzeń na nowe, bardziej produktywne oraz o wyższej wieży i wytwarzające niższe ciśnienie akustyczne.